Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
MACIEJA SZPUNARA
przedstawiona w dniu 25 października 2016 r.[1]

Sprawa C-641/15

Verwertungsgesellschaft Rundfunk GmbH
przeciwko
Hettegger Hotel Edelweiss GmbH

[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Handelsgericht Wien (sąd gospodarczy w Wiedniu, Austria)]

Odesłanie prejudycjalne — Własność intelektualna — Dyrektywa 2006/115/WE — Artykuł 8 ust. 3 — Wyłączne prawo organizacji nadawczych — Publiczne udostępnianie — Miejsca dostępne publicznie za opłatą — Odbiorniki telewizyjne zainstalowane w pokojach hotelowych

Wprowadzenie

1. Pytanie prejudycjalne w niniejszej sprawie dotyczy wykładni art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawu autorskiemu w zakresie własności intelektualnej[2]. Przepis ten ustanawia na rzecz organizacji nadawczych wyłączne prawo zezwalania lub zakazywania, między innymi, publicznego udostępniania ich programów w miejscach publicznie dostępnych za opłatą.

2. O ile wykładnia pojęcia publicznego udostępniania zdaje się nie nastręczać zasadniczych problemów, o tyle właściwe rozumienie pojęcia miejsca publicznie dostępnego za opłatą jest mniej jednoznaczne. Chodzi mianowicie o to, czy za takie miejsce można uznać pokój w hotelu. Odpowiedź na to pytanie wymaga dokładniejszej analizy genezy i celu prawa wyłącznego ustanowionego w omawianym przepisie, wykraczającej poza jego literalne brzmienie.

Ramy prawne

3. Zgodnie z art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115:

„Państwa członkowskie ustanawiają na rzecz organizacji nadawczych wyłączne prawo zezwalania lub zakazywania bezprzewodowego retransmitowania jej programów oraz publicznego odtwarzania [udostępniania] jej programów, jeśli to odtwarzanie [udostępnianie] następuje w miejscach dostępnych publicznie za opłatą wstępu”.

1 — Język oryginału: polski.
2 — Dz.U. 2006, L 376, s. 28.

4. Przepis ten został transponowany do prawa austriackiego w § 76a Urheberrechtsgesetz (ustawy o prawie autorskim), w brzmieniu co do istoty identycznym z wyżej przytoczonym przepisem dyrektywy 2006/115.

Okoliczności faktyczne, przebieg postępowania i pytanie prejudycjalne

5. Hettegger Hotel Edelweiss GmbH (zwana dalej „spółką Hettegger Hotel Edelweiss"), pozwana w postępowaniu głównym, jest spółką prawa austriackiego. Prowadzi ona między innymi hotel w miejscowości Grossarl (Austria). Pokoje w tym hotelu są wyposażone w odbiorniki telewizyjne pozwalające na odbiór, za pośrednictwem anteny zbiorczej należącej do hotelu, programów różnych nadawców telewizyjnych.

6. Verwertungsgesellschaft Rundfunk jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi. Zarządza ona między innymi prawami licznych krajowych i zagranicznych nadawców telewizyjnych, w tym nadawców, których programy mogą być odbierane w pokojach hotelu należącego do spółki Hettegger Hotel Edelweiss.

7. Verwertungsgesellschaft Rundfunk uznaje, że spółka Hettegger Hotel Edelweiss, umożliwiając odbiór sygnału telewizyjnego w pokojach prowadzonego przez siebie hotelu, dokonuje publicznego udostępniania w miejscu publicznie dostępnym za opłatą – w rozumieniu przepisów transponujących art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115 – programów nadawców telewizyjnych, których interesy ta organizacja zbiorowego zarządzania reprezentuje. Jej zdaniem działalność spółki Hettegger Hotel Edelweiss, polegająca na instalacji odbiorników telewizyjnych w pokojach hotelowych i dostarczaniu tam sygnału telewizyjnego, podlega zatem prawu wyłącznemu nadawców telewizyjnych. Spółka ta powinna więc wnieść stosowne opłaty w zamian za zgodę na tę działalność.

8. W związku z powyższym Verwertungsgesellschaft Rundfunk wystąpiła do sądu odsyłającego przeciwko spółce Hettegger Hotel Edelweiss z powództwem o przekazanie informacji na temat liczby pokoi w prowadzonym przez nią hotelu oraz kanałów telewizyjnych, jakie mogą w nich być odbierane, a także o odszkodowanie za dotychczasowe ich udostępnianie.

9. Spółka Hettegger Hotel Edelweiss podważa zasadność roszczenia, podnosząc w szczególności, że pokoje hotelowe nie są miejscami publicznie dostępnymi za opłatą w rozumieniu przepisów transponujących art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115, a zatem udostępnianie w nich programów nadawców telewizyjnych nie podlega prawu wyłącznemu ustanowionemu w tych przepisach.

10. W powyższych okolicznościach Handelsgericht Wien (sąd gospodarczy w Wiedniu) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującym pytaniem prejudycjalnym:

„Czy kryterium opłaty za wstęp określone art. 8 ust. 3 dyrektywy [2006/115] jest spełnione, gdy:

— w poszczególnych pokojach hotelu są udostępnione odbiorniki telewizyjne, za pomocą których podmiot prowadzący hotel umożliwia odbiór sygnałów różnych kanałów telewizyjnych i radiowych (»telewizja w pokoju hotelowym«), i gdy

— podmiot prowadzący hotel żąda za korzystanie z pokoju (»z telewizją w pokoju hotelowym«) wynagrodzenia za nocleg w pokoju (»cena za pokój«), które obejmuje także korzystanie z odbiornika telewizyjnego oraz z kanałów telewizyjnych i radiowych odbieranych za jego pomocą?".

11. Postanowienie odsyłające wpłynęło do Trybunału w dniu 3 grudnia 2015 r. Uwagi na piśmie złożyły strony w postępowaniu głównym, rząd polski oraz Komisja Europejska. Na podstawie art. 76 § 2 regulaminu postępowania Trybunał zdecydował o pominięciu rozprawy.

Analiza

12. Występując z pytaniem prejudycjalnym w niniejszej sprawie, sąd odsyłający dąży w istocie do ustalenia, czy art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115 należy interpretować w ten sposób, że zainstalowanie odbiorników w pokojach hotelowych i udostępnianie za ich pomocą sygnału telewizyjnego lub radiowego stanowi publiczne udostępnianie programów organizacji nadawczych w miejscach dostępnych publicznie za opłatą w rozumieniu tego przepisu, a co za tym idzie podlega prawu wyłącznemu tych organizacji ustanowionemu w wymienionym przepisie.

Pojęcie publicznego udostępniania

13. Jeśli chodzi o pojęcie publicznego udostępniania, Trybunał orzekł już, że zainstalowanie w pokojach hotelowych odbiorników i dostarczanie za ich pomocą sygnału telewizyjnego stanowi publiczne udostępnianie w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym [3], dotyczącego prawa autorów do ich utworów [4], a także w rozumieniu art. 8 ust. 2 dyrektywy 2006/115, dotyczącego prawa wykonawców i producentów fonogramów do godziwego wynagrodzenia [5].

14. Jak słusznie zauważa pozwana w postępowaniu głównym w swoich uwagach w niniejszej sprawie, przedmiot i zakres ochrony przewidzianej w przepisach, których dotyczyły wymienione wyroki, jest inny niż w art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115. Artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29 dotyczy bowiem bardzo szeroko ujętego prawa autorów do zezwalania lub zakazywania publicznego udostępniania ich utworów w jakiejkolwiek formie i za pomocą dowolnego środka przekazu. Z kolei art. 8 ust. 2 dyrektywy 2006/115 ustanawia jedynie prawo producentów fonogramów [6] i wykonawców do jednorazowego wynagrodzenia z tytułu użycia opublikowanego fonogramu w celu jego publicznego udostępnienia.

15. Programy radiowe i telewizyjne natomiast są dość szczególnym przedmiotem ochrony, jeśli chodzi o prawo do publicznego udostępniania. Warunkiem istnienia programu jest bowiem jego nadanie, a więc forma publicznego udostępniania [7]. Odmiennie więc niż w przypadku utworów, ich wykonań czy też utrwaleń [8], publiczne udostępnianie nie jest tylko jedną z postaci eksploatacji programów, ale również immanentnym elementem samego przedmiotu ochrony.

3 — Dz.U. 2001, L 167, s. 10.

4 — Wyrok z dnia 7 grudnia 2006 r., SGAE, C-306/05, EU:C:2006:764, pkt 47, pkt 1 sentencji.

5 — Wyrok z dnia 15 marca 2012 r., Phonographic Performance (Ireland), C-162/10, EU:C:2012:141, pkt 46, pkt 1 sentencji.

6 — To jest utrwaleń wykonań utworów muzycznych i słowno-muzycznych.

7 — Polski termin „program”, użyty w art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115, nie w pełni oddaje tę szczególną cechę, ale terminologia wersji angielskiej (*broadcast*), francuskiej (*émission*) i niemieckiej (*Sendung*) nie pozostawia wątpliwości, że przedmiotem ochrony ustanowionej w tym przepisie są treści nadawane przez organizacje nadawcze.

8 — W tym utrwaleń programów radiowych i telewizyjnych, które podlegają ochronie, w zakresie publicznego udostępniania, na podstawie art. 3 ust. 2 lit. d) dyrektywy 2001/29.

16. Nie sądzę jednak, by ten szczególny charakter programów radiowych i telewizyjnych jako przedmiotu ochrony uzasadniał inną wykładnię pojęcia publicznego udostępniania, w kontekście dostarczania sygnału do odbiorników zainstalowanych w pokojach hotelowych, niż przyjęta przez Trybunał w przytoczonych orzeczeniach [9]. W związku z tym uważam, że w świetle tego orzecznictwa dostarczanie sygnału telewizyjnego lub radiowego za pomocą odbiorników zainstalowanych w pokojach hotelowych należy uznać za publiczne udostępnianie programów organizacji nadawczych w rozumieniu art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115.

17. Ustawodawca Unii ograniczył natomiast prawo wyłączne organizacji nadawczych do przypadków publicznego udostępniania w miejscach publicznie dostępnych *za opłatą*. Pozostaje zatem zbadać, czy pokoje hotelowe stanowią miejsca publicznie dostępne za opłatą w rozumieniu tego przepisu.

Pojęcie miejsca publicznie dostępnego za opłatą

18. W postępowaniu głównym strona skarżąca twierdzi, że ponieważ pokoje hotelowe są zwykle dostępne jedynie dla klientów hotelu, to jest osób, które zapłaciły lub zobowiązały się zapłacić za nocleg, a umożliwienie oglądania programów telewizyjnych za pomocą odbiorników zainstalowanych w pokojach jest istotnym elementem usługi świadczonej przez hotel i ma wpływ na cenę tej usługi, pokoje hotelowe należy uważać za miejsca publicznie dostępne za opłatą w rozumieniu art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115.

19. Rzeczywiście, literalne brzmienie omawianego przepisu może sugerować, że należy go rozumieć we wskazany powyżej sposób. Jeżeli bowiem wziąć pod uwagę samo sformułowanie „miejsce publicznie dostępne za opłatą", w oderwaniu od genezy, celu i roli art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115 w systemie prawa autorskiego i praw pokrewnych, pokój hotelowy można uznać za takie miejsce.

20. Uważam jednak, podobnie jak pozwana w postępowaniu głównym, rząd polski oraz Komisja, że taka wykładnia nie byłaby zgodna ani z wolą ustawodawcy Unii w momencie ustanowienia tego przepisu, ani z rolą, jaką należy mu przypisywać w obecnych uwarunkowaniach technicznych i rynkowych.

Wykładnia art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115 w świetle jego genezy

21. Dyrektywa 2006/115 stanowi tekst ujednolicony dyrektywy Rady 92/100/EWG z dnia 19 listopada 1992 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawu autorskiemu w zakresie własności intelektualnej [10]. Artykuł 8 ust. 3 dyrektywy 92/100 odpowiadał obecnemu art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115.

22. Przepis ten był wzorowany na art. 13 lit. d) Konwencji o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, sporządzonej w Rzymie w dniu 26 października 1961 r. (zwanej dalej „konwencja rzymską"). Potwierdza to w szczególności uzasadnienie zmienionego projektu dyrektywy 92/100, gdzie stwierdza się w odniesieniu do interesującego nas przepisu (oznaczonego w projekcie jako art. 6 bis ust. 3): „Ustęp 3, wzorowany na art. 13 lit. […] d) konwencji rzymskiej, przewiduje […] wyłączne prawo publicznego udostępniania programów telewizyjnych *na zasadach określonych już w konwencji rzymskiej*" [11]. Taką genezę omawianego przepisu potwierdził też

9 — Wniosku tego nie zmienia również wyrok z dnia 15 marca 2012 r., SCF, C-135/10, EU:C:2012:140, w którym Trybunał orzekł, że odtwarzanie fonogramów w gabinecie dentystycznym nie stanowi ich publicznego udostępniania w rozumieniu art. 8 ust. 2 dyrektywy 2006/115. Wyrok ten został wydany w tym samym dniu i w tym samym składzie co przytoczony powyżej wyrok z dnia 15 marca 2012 r., Phonographic Performance (Ireland), C-162/10, EU:C:2012:141. Rozbieżne rozstrzygnięcie przyjęte przez Trybunał w tych dwóch wyrokach wyraźnie wskazuje więc na odmienną sytuację pokoi hotelowych w stosunku do gabinetu dentystycznego.

10 — Dz.U. 1992, L 346, s. 61.

11 — COM/92/159 wersja ostateczna, s. 13 w angielskiej i niemieckiej wersji językowej. Podkreślenie moje.

Trybunał, stwierdzając, że „zakres prawa do publicznego komunikowania ma stanowić odwzorowanie zakresu przewidzianego w art. 13 lit. d) konwencji rzymskiej i ograniczonego do miejsc publicznie dostępnych za opłatą”[12]. Podczas prac nad dyrektywą 92/100 nie przyjęto propozycji rozszerzenia ochrony prawa organizacji nadawczych do zakazywania lub zezwalania na publiczne udostępnianie ich programów poza zakres określony w konwencji rzymskiej[13].

23. Wolą ustawodawcy Unii było zatem objęcie ochroną prawa organizacji nadawczych do zezwalania lub zakazywania publicznego udostępniania ich programów w takim zakresie, w jakim prawo to jest chronione w konwencji rzymskiej. Pojęcie miejsca publicznie dostępnego za opłatą powinno być więc interpretowane w zgodzie z wykładnią tego samego pojęcia na gruncie art. 13 lit. d) tej konwencji.

24. Strony, które przedstawiły uwagi w niniejszej sprawie, nie wyłączając skarżącej w postępowaniu głównym, są zgodne co do tego, że pojęcie miejsca publicznie dostępnego za opłatą w rozumieniu wspomnianego postanowienia konwencji rzymskiej oznacza, a w każdym razie oznaczało, w czasie gdy konwencja ta była przyjmowana, miejsce, w którym opłata jest pobierana bezpośrednio w związku z możliwością oglądania publicznie udostępnianego w tym miejscu programu telewizyjnego[14]. Potrzeba ustanowienia prawa takiego, jak przewidziane w art. 13 lit. d) konwencji rzymskiej, wiązała się z powszechną we wczesnym okresie rozwoju telewizji praktyką organizowania zbiorowych pokazów programów telewizyjnych, na które wstęp następował za opłatą. Chodziło o możliwość zakazania organizacji takich pokazów, jeżeli była ona niezgodna z interesami nadawców lub organizatorów transmitowanego w telewizji wydarzenia. Pojęcia „opłaty za wstęp” nie należy tu jednak rozumieć dosłownie. Oczywiście, podobnie jak to jest w przypadku innych rodzajów widowisk, na przykład w kinie czy w teatrze, wejście na salę, w której ma miejsce pokaz, możliwe jest jedynie za okazaniem dowodu uiszczenia opłaty, na przykład w postaci biletu. Jednakże cena biletu nie stanowi opłaty „za wstęp” na salę, lecz za możliwość obejrzenia pokazu.

25. Natomiast jeżeli nie mamy do czynienia z opłatą bezpośrednio związaną z możliwością oglądania programu telewizyjnego, a jedynie pobierane są opłaty za inne usługi, na przykład gastronomiczne, taka sytuacja nie mieści się w zakresie pojęcia „miejsca publicznie dostępnego za opłatą” w rozumieniu art. 13 lit. d) konwencji rzymskiej. Taką wykładnię tego postanowienia konwencji potwierdzają uznane w doktrynie autorytety[15].

26. Jak wobec tego oceniać w świetle art. 13 lit. d) konwencji rzymskiej usługę polegającą na udostępnianiu sygnału telewizyjnego za pomocą odbiorników zainstalowanych w pokojach hotelowych? Przede wszystkim nie zgadzam się z poglądem wyrażonym przez skarżącą w postępowaniu głównym, zgodnie z którym pokój hotelowy jest miejscem publicznie dostępnym za opłatą w rozumieniu tego postanowienia, gdyż pokoje w hotelu dostępne są wyłącznie pod warunkiem uiszczenia za nie opłaty. Jak bowiem wskazałem powyżej, w intencji twórców konwencji rzymskiej pojęcie opłaty „za wstęp” odnosi się w rzeczywistości nie do samego fizycznego wstępu do określonego miejsca, tylko do związanej z tym wstępem możliwości oglądania udostępnianego tam programu. Tymczasem opłata za pokój w hotelu nie jest opłatą za możliwość oglądania tam programów telewizyjnych, lecz za nocleg. Udostępnienie programów telewizyjnych jest tylko dodatkową usługą, której klient oczekuje tak samo jak bieżącej wody, napojów czy połączenia internetowego.

12 — Wyrok z dnia 4 września 2014 r., Komisja/Rada, C-114/12, EU:C:2014:2151, pkt 96.

13 — Zobacz: S. von Lewinski, w: M.M. Walter, S. von Lewinski (ed.), *European Copyright Law. A Commentary*, Oxford University Press 2010, s. 327.

14 — Zarówno art. 13 lit. d) konwencji rzymskiej, jak art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115 dotyczą nadawców telewizyjnych i radiowych. Jednakże w praktyce problemy stosowania tych przepisów dotyczą przede wszystkim nadawców telewizyjnych, tak też jest w postępowaniu głównym. Dlatego też w dalszych rozważaniach będę się odnosił przede wszystkim do tych nadawców. Rozważania te dotyczą również, w mniejszym lub większym stopniu, nadawców radiowych.

15 — Zobacz w szczególności: C. Masouyé, *Guide de la Convention de Rome et de la Convention Phonogrammes*, OMPI, Genève 1981, s. 72, 73; S. von Lewinski, *International Copyright Law and Policy*, Oxford University Press 2008, s. 218, 219.

27. Prowadzi nas to drugiego aspektu istotnego z punktu widzenia wykładni art. 13 lit. d) konwencji rzymskiej w kontekście udostępniania programów telewizyjnych w pokojach hotelowych. Jak wskazałem w pkt 25 powyżej, opłata pobierana z tytułu świadczenia innych niż udostępnianie tych programów usług, na przykład usług gastronomicznych, nie wystarcza do zakwalifikowania takiej sytuacji jako objętej prawem wyłącznym ustanowionym w tym postanowieniu. Podobnie jest w przypadku pokojów hotelowych, gdzie opłata stanowi cenę usługi noclegu, której elementem, niekonstytutywnym, może ewentualnie być dostępność programów telewizyjnych.

28. Nie przekonuje mnie przy tym argument skarżącej w postępowaniu głównym, że dostępność telewizji w pokoju pozwala podnieść cenę noclegu, w związku z czym część tej ceny należy uznać za opłatę za możliwość oglądania programów telewizyjnych. Po pierwsze, okoliczność, iż dostępność programów telewizyjnych w pokoju może podnosić standard hotelu, a w związku z tym wpływać na cenę noclegu, nie zmienia faktu, że jest to całościowa cena usługi noclegu, której dostępność programów telewizyjnych jest tylko jednym z licznych elementów. Wysokość ceny tej usługi zależy od bardzo wielu czynników i niewątpliwie trudno byłoby wskazać, w jakim zakresie cenę tę kształtuje dostępność programów telewizyjnych.

29. Warto przy tym podkreślić, że to dostępność sygnału telewizyjnego w pokoju hotelowym jest usługą dodatkową w stosunku do podstawowej usługi noclegu, a nie odwrotnie. Nietrafny jest więc argument skarżącej w postępowaniu głównym, zawarty w jej uwagach w niniejszej sprawie, oparty na porównaniu usługi noclegu w pokoju hotelowym do usług dodatkowych, na przykład gastronomicznych, świadczonych przy okazji pokazów w takich miejscach jak kina i tym podobne. Oczywiście, świadczenie takich dodatkowych i dodatkowo płatnych usług nie wyklucza zakwalifikowania publicznego udostępniania programów jako dokonywanego w miejscu publicznie dostępnym za opłatą, jeżeli poza tym pobierana jest opłata za samą możliwość uczestniczenia w pokazie, na przykład w postaci biletu do kina. Jest to jednak sytuacja całkowicie odmienna niż w przypadku usługi noclegu w hotelu.

30. Nie podzielam wobec tego również poglądu skarżącej w postępowaniu głównym, zgodnie z którym opłata za nocleg w hotelu ma zasadniczo odmienny charakter, z punktu widzenia wykładni omawianych uregulowań, niż na przykład opłata za usługi gastronomiczne. Właściciel lokalu gastronomicznego wyposażonego w odbiornik telewizyjny również może podnieść z tego tytułu cenę za swoje usługi, zwłaszcza w okresie nadawania szczególnie interesującej publiczność audycji, na przykład transmisji sportowej. A przypominam, że zajmowanie miejsca przy stoliku w takim lokalu zwykle nie jest możliwe bez zamówienia oferowanych tam dań lub napojów. Nie oznacza to jednak, że na przykład cenę kufla piwa można uznać za opłatę za oglądanie tej transmisji, a lokal za miejsce publicznie dostępne za opłatą w rozumieniu art. 13 lit. d) konwencji rzymskiej. Opłata za usługę noclegu w pokoju hotelowym ma dokładnie taki sam charakter.

31. Dość powszechnie zdarza się przy tym, że wizyta w lokalu gastronomicznym ma na celu de facto oglądanie audycji telewizyjnej, a konsumpcja ma tylko charakter dodatkowy, natomiast pokoju w hotelu nie wynajmuje się zwykle w celu oglądania tam telewizji. Usługa udostępniania sygnału telewizyjnego w pokoju hotelowym nie ma wobec tego również, wbrew twierdzeniu skarżącej w postępowaniu głównym, samodzielnego charakteru gospodarczego.

32. Reasumując, uważam, że podobnie jak lokale gastronomiczne i inne miejsca, które mogą być wyposażone w odbiorniki telewizyjne, ale w których ewentualne opłaty są pobierane nie w związku z możliwością oglądania programów telewizyjnych, lecz w związku z innymi świadczonymi tam usługami, pokoje hotelowe nie są miejscami publicznie dostępnymi za opłatą w rozumieniu art. 13 lit. d) konwencji rzymskiej, w związku z czym publiczne udostępnianie w tych pokojach programów organizacji nadawczych nie jest objęte prawem wyłącznym tych organizacji chronionym na mocy wspomnianego uregulowania.

33. Ponieważ zaś ustawodawca Unii, ustanawiając przepis art. 8 ust. 3 dyrektywy 92/100 (obecnie art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115), nie zamierzał rozszerzać tej ochrony poza zakres przewidziany w konwencji rzymskiej, przepis ten należy interpretować, w świetle tej konwencji, w ten sposób, że użyte tam pojęcie miejsca publicznie dostępnego za opłatą nie obejmuje pokoi hotelowych.

Wykładnia art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115 w obecnych uwarunkowaniach technicznych i rynkowych

34. Jeżeli dobrze odczytuję uwagi skarżącej w postępowaniu głównym, podnosi ona również argument, zgodnie z którym przewidziane w art. 13 lit. d) konwencji rzymskiej ograniczenie zakresu ochrony prawa organizacji nadawczych do decydowania o publicznym udostępnianiu ich programów wynikało z uwarunkowań technicznych i rynkowych, jakie panowały w okresie, kiedy konwencja ta była przyjmowana, a które obecnie uległy całkowicie zmianie. Zwraca ona w szczególności uwagę, że w tamtym czasie posiadanie odbiornika telewizyjnego w domu było znacznie mniej powszechne niż obecnie, a w pokojach hotelowych nie było ich wcale lub prawie wcale. Z tego względu, jej zdaniem, powszechną praktyką było organizowanie, dostępnych za opłatą, publicznych pokazów programów telewizyjnych, co uzasadniało wprowadzenie w konwencji rzymskiej prawa organizacji nadawczych sformułowanego stosownie do tej rzeczywistości. Obecnie jednak, wobec zmiany tej rzeczywistości, wysoki poziom ochrony praw autorskich i praw pokrewnych, jakiemu ma służyć dyrektywa 2006/115, wymaga zdaniem skarżącej w postępowaniu głównym innej wykładni art. 8 ust. 3 tej dyrektywy.

35. Jest to argument zasługujący na rozważenie. Sam również jestem zwolennikiem dynamicznej wykładni przepisów prawa, zdolnej dostosować ich brzmienie do zmieniających się uwarunkowań faktycznych i pozwalającej tym samym realizować cel, jakiemu przepisy te służą [16]. Nie uważam jednak, żeby taki zabieg był potrzebny czy możliwy w niniejszej sprawie, a to z dwóch powodów.

36. Po pierwsze, nie wydaje mi się, by przepis art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115, nawet jeśli jest wzorowany na postanowieniu konwencji rzymskiej, podpisanej w 1961 r., był aż tak przestarzały, jak to sugeruje skarżąca w postępowaniu głównym. Oczywiście, upowszechnienie prywatnych odbiorników telewizyjnych zmieniło praktykę oglądania telewizji. Nie zniknęły jednak publiczne pokazy audycji telewizyjnych. W szczególności transmisje wydarzeń sportowych są często publicznie udostępniane w różnego rodzaju „strefach kibica", kinach, kinach plenerowych itd. Pokazy te często są płatne, wchodzą więc w zakres prawa chronionego na mocy art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115.

37. Po drugie, dynamiczna wykładnia przepisów prawa jest uzasadniona tylko pod warunkiem, że bierze ona pod uwagę cel, jaki chciał osiągnąć ustawodawca, ustanawiając te przepisy, oraz że służy realizacji tego celu w zmienionych warunkach faktycznych, a nie zastąpieniu go innym celem. Z tego punktu widzenia nieuzasadnione byłoby uznanie, że skoro sygnatariusze konwencji rzymskiej nie mieli na celu wyłączenia z zakresu prawa wyłącznego organizacji nadawczych odbiorników w pokojach hotelowych, bo tych odbiorników z reguły tam nie było, to należy obecnie konwencję tę interpretować w taki sposób, że odbiorniki w pokojach hotelowych są objęte zakresem owego prawa.

38. Przeciwnie, sygnatariusze konwencji nie brali pod uwagę odbiorników w pokojach hotelowych, ale mieli na celu wyłączenie z zakresu prawa wyłącznego przypadków publicznego udostępniania programów w takich miejscach jak lokale gastronomiczne, gdzie nie pobiera się specjalnych opłat z tytułu udostępniania owych programów, a sytuacja pokoi hotelowych jest analogiczna do sytuacji lokali gastronomicznych [17]. Wykładnia dynamiczna wymaga zatem właśnie, żeby pokoje hotelowe również wyłączyć z zakresu prawa wyłącznego, zgodnie z celem sygnatariuszy konwencji.

16 — Zobacz moja opinia w sprawie Vereniging Openbare Bibliotheken, C-174/15, EU:C:2016:459.

17 — Zobacz pkt 30 niniejszej opinii.

39. Nie uważam wobec tego, żeby zmiana okoliczności faktycznych, jaka zaszła od czasu podpisania konwencji rzymskiej, uzasadniała interpretację dyrektywy 2006/115 całkowicie odbiegającą od celów i woli sygnatariuszy tej konwencji.

Pozostałe argumenty skarżącej w postępowaniu głównym

40. Skarżąca w postępowaniu głównym podnosi jeszcze w swoich uwagach w niniejszej sprawie argument natury ekonomicznej. Zgodnie z tym argumentem podmioty prowadzące hotele odnoszą korzyść gospodarczą z faktu oferowania w pokojach dostępu do programów telewizyjnych (dostępność telewizji podnosi standard hotelu, a co za tym idzie cenę noclegu), co nie byłoby możliwe bez usług świadczonych przez nadawców, a tymczasem nadawcy ci nie partycypują w odpowiednim zakresie w owych korzyściach.

41. Odnośnie do tego argumentu należy w pierwszej kolejności zauważyć, że gdyby nie istniały usługi świadczone przez nadawców telewizyjnych, rzeczywiście nie istniałaby ani podaż, ani popyt na te usługi, również w pokojach hotelowych. Stwierdzenie to jest więc oczywistością i dotyczy w takim samym stopniu wszystkich usług świadczonych w hotelu.

42. Jeśli chodzi o kwestię udziału w korzyściach gospodarczych, trzeba pamiętać, że większość programów telewizyjnych jest nadawana do tak zwanego swobodnego odbioru, to znaczy że nadawca nie pobiera żadnej opłaty za odbiór programu telewizyjnego. Nadawca utrzymuje się natomiast z reklam i innych przekazów handlowych (lub, w przypadku nadawców publicznych, z różnego rodzaju dotacji), których cena (to jest cena czasu antenowego, jaką pobiera nadawca od reklamodawcy) zależy między innymi od spodziewanej liczby widzów. Wzrost potencjalnej liczby widzów w związku z tym, że program nadawcy może być odbierany również w pokojach hotelowych, ma więc korzystny wpływ na dochody nadawcy, nawet jeżeli w praktyce wpływ ten jest niewielki. Nie można więc twierdzić, że nadawcy nie uczestniczą w żadnym stopniu w korzyściach gospodarczych wynikających z dostępności programów telewizyjnych w pokojach hotelowych [18].

43. Wreszcie, co się tyczy bardzo mocno podkreślanego przez skarżącą w postępowaniu głównym wpływu dostępności telewizji w pokojach hotelowych na standard hoteli, trzeba zauważyć, iż rzeczywiście, obecnie usługa ta jest tak powszechna, że nie występuje tylko w hotelach o najniższym standardzie. Inaczej mówiąc, możliwość udostępniania programów telewizyjnych w pokojach jest praktycznie niezbędnym warunkiem prowadzenia działalności hotelowej na średnim lub wyższym poziomie.

44. Tymczasem art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115 daje organizacjom nadawczym nie tylko prawo do wynagrodzenia, takie jak na przykład przewidziane w art. 8 ust. 2 tej dyrektywy, ale prawo wyłączne do zakazywania lub zezwalania na publiczne udostępnianie ich programów. Oznacza to, że organizacje nadawcze mają prawo sprzeciwić się publicznemu udostępnianiu ich programów przez konkretny podmiot. Uznanie, że prawo to obejmuje również udostępnianie programów w pokojach hotelowych, równałoby się przyznaniu nadawcom możliwości decydowania o tym, czy ktoś może świadczyć usługi hotelarskie, czy nie. O ile zaś celem sygnatariuszy konwencji rzymskiej było rzeczywiście umożliwienie nadawcom zakazania organizacji publicznych, płatnych pokazów ich programów, o tyle na pewno nie było ich celem nadanie im prawa do decydowania o możliwości prowadzenia przez inne podmioty

18 — Inaczej jest w przypadku nadawców programów płatnych, ci jednak mają możliwość decydowania, z kim i na jakich warunkach zawierają umowy o udostępnianie swoich programów. Mogą więc nie udostępniać ich hotelom lub udostępniać je po satysfakcjonującej dla nich cenie.

innych rodzajów działalności, w ramach których udostępnianie programów telewizyjnych ma tylko charakter uboczny [19]. Wykładnia omawianego przepisu proponowana przez skarżącą w postępowaniu głównym byłaby więc ewidentnie sprzeczna z celami konwencji rzymskiej, a więc również z wolą ustawodawcy Unii.

45. Na koniec skarżąca w postępowaniu głównym podnosi argument, zgodnie z którym prawo organizacji nadawczych do decydowania o publicznym udostępnianiu ich programów powinno podlegać takiej samej ochronie, jakiej na podstawie art. 3 dyrektywy 2001/29 podlegają, w zakresie publicznego udostępniania, inne przedmioty chronione prawem autorskim. Argument ten jest moim zdaniem nietrafny.

46. Wbrew twierdzeniu skarżącej w postępowaniu głównym, nie ma bowiem żadnej niespójności w tym, że ta sama forma eksploatacji podlega innym uregulowaniom w zależności od tego, czy dotyczy programów organizacji nadawczych, czy innych przedmiotów chronionych prawem autorskim. Ta różnica wynika z samych uregulowań dotyczących tych różnych przedmiotów ochrony. Jak słusznie wskazali pozostali uczestnicy niniejszego postępowania, w odróżnieniu od utworów, które podlegają w prawie autorskim ochronie całkowitej, programy organizacji nadawczych, jako przedmiot praw pokrewnych, podlegają – w zakresie publicznego udostępniania – jedynie ochronie ograniczonej do przypadków udostępniania w miejscach publicznie dostępnych za opłatą. Nic nie wskazuje więc na konieczność zrównania poziomu ochrony prawa organizacji nadawczych w odniesieniu do publicznego udostępniania ich programów z poziomem ochrony dotyczącej innych przedmiotów chronionych prawem autorskim.

47. Analizę art. 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115 należy wobec tego podsumować w ten sposób, że ani geneza i cel tego przepisu, ani żadne inne względy nie przemawiają za takim rozumieniem pojęcia miejsca publicznie dostępnego za opłatą, które obejmowałoby swoim zakresem pokoje hotelowe.

Wnioski

48. Wobec całości powyższych rozważań proponuję, by Trybunał udzielił następującej odpowiedzi na pytanie prejudycjalne przedstawione przez Handelsgericht Wien (sąd gospodarczy w Wiedniu, Austria):

Artykuł 8 ust. 3 dyrektywy 2006/115/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie prawa najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawu autorskiemu w zakresie własności intelektualnej należy interpretować w ten sposób, że zainstalowanie odbiorników w pokojach hotelowych i udostępnianie za ich pomocą sygnału telewizyjnego lub radiowego nie stanowi publicznego udostępniania programów organizacji nadawczych w miejscu dostępnym publicznie za opłatą w rozumieniu tego przepisu.

19 — Oczywiście, w sytuacji gdy, jak to ma miejsce w postępowaniu głównym, prawa nadawców są wykonywane przez organizację zbiorowego zarządzania, chodzi z reguły o uzyskanie wynagrodzenia z tytułu publicznego udostępniania programów. Nie zmienia to faktu, że formalnie rzecz biorąc, nadawcy mogą zakazać takiego udostępniania, w tym celu zresztą przepis ten został ustanowiony (zob. pkt 24 niniejszej opinii oraz literatura cytowana w przypisie 15).